

Sygn. akt II Ca 19/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Renata Tabor
-----------------	------------------

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2018 r. w Białymstoku

posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa R. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko A. Z. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 30 października 2017 r. sygn. akt XI C 1568/17

I. Oddala apelację;

II. Zasądza od pozwanej A. Z. (1) na rzecz powoda

R. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

## UZASADNIENIE

Powód R. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. Z. (1) na swoją rzecz kwoty 337,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 2 kwietnia 2014 roku w sprawie VI Nc-e 395453/14 Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie uwzględnił żądanie powoda w całości i obciążył pozwaną kosztami procesu.

Pozwana A. Z. (1) wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty domagając się oddalenia powództwa.

**Wyrokiem z dnia 30 października 2017 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie XI C 1568/17 upr. zasądza od pozwanej A. Z. (1) na rzecz powoda R. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. kwotę 337,84 zł z odsetkami liczonymi w stosunku rocznym z odsetkami ustawowymi od dnia 15.11.2013 roku do dnia 31.12.2015 roku i**

**odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.01.2016 roku do dnia zapłaty /pkt I/ oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 107 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 77 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego /pkt II/.**

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 15 listopada 2010 roku A. Z. (1) zawarła z (...)sp. z o.o. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...). Pozwanej utworzono wówczas konto nr (...). Na mocy powyższej umowy, A. Z. (1) otrzymała kartę SIM z nr (...). Skorzystała ona z oferty podstawowej o nazwie (...) oraz promocji o nazwie (...) uzyskując ulgę w wysokości 2.168 zł. Umowa miała obowiązywać przez okres 24 miesięcy.

Integralną częścią umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych był dokument nazwany „regulaminem świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...)sp. z o. o. dla Abonentów”. Zgodnie z § 10 ust. 1 lit. d) ww. regulaminu, pozwana była zobowiązana do terminowego regulowania wszelkich należności związanych z korzystaniem z usług świadczonych przez (...) sp. z o.o. (...) natomiast, stosownie do § 11 ust. 1, zobowiązany był do świadczenia na rzecz Abonenta usług na warunkach określonych w umowie i regulaminie. Opłaty za usługi i inne opłaty naliczane na podstawie umowy określone miały być w rachunku telekomunikacyjnym wystawionym przez (...)sp. z o.o. w okresach rozliczeniowych. Płatności zaś pozwana miała dokonywać w terminie do 14 dni od daty wystawienia rachunku lub dłuższym, jeżeli operator taki termin by wskazał.

W myśl § 13 ust. 5 regulaminu, operator miał prawo ograniczyć lub zawiesić świadczenie usługi, jeżeli Abonent opóźniałby się z zapłatą przez okres dłuższy niż 14 dni lub naruszałyby warunki regulaminu w inny sposób. W w/ w sytuacjach (...)sp. z o. o. zastrzegł sobie prawo także do zawieszenia wszelkich usług na rzecz Abonenta oraz do wypowiedzenia umowy w trybie określonym w § 16 ust. 11 regulaminu, zgodnie z którym operator był uprawniony do rozwiązania umowy w każdym czasie ze skutkiem natychmiastowym, bez zachowania okresu wypowiedzenia, w przypadku m.in. nieuregulowania przez Abonenta rachunków telekomunikacyjnych. Jeżeli umowa z Abonentem była zawarta na czas określony, a jej zawarcie wiązało się z przyznaniem Abonentowi ulgi, operator mógł żądać kary umownej z tytułu rozwiązania tejże umowy z przyczyn leżących po stronie Abonenta przed upływem okresu, na który umowa została zawarta, w wysokości nieprzekraczającej wartości ulgi i pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania – § 16 ust. 13 regulaminu.

W okresie obowiązywania między A. Z. (1) a (...)sp. z o.o. umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych operator wystawiał na rzecz pozwanej faktury VAT, zgodnie z postanowieniami regulaminu. Czterech z nich – nr (...) z dnia 12 marca 2012 roku na kwotę 102,87 zł, nr (...) z dnia 12 kwietnia 2012 roku na kwotę 83,49 zł, nr (...) z dnia 12 maja 2012 roku na kwotę 7,38 zł oraz nr (...) z dnia 9 lipca 2012 roku na kwotę 161,48 zł – pozwana nie uregulowała w całości, przy czym ostatnia faktura stanowiła notę debetową i obejmowała opłatę specjalną za przedterminowe rozwiązanie umowy naliczoną na podstawie § 16 ust. 13 regulaminu.

W związku z nieuiszczaniem przez A. Z. (1) należności z tytułu usług telekomunikacyjnych pismem datowanym na 23 maja 2012 roku (...)sp. z o. o. wypowiedział pozwanej umowę na te usługi ze skutkiem na dzień 30 czerwca 2012 roku. Jednocześnie wezwano ww. do uregulowania zadłużenia, wówczas w wysokości 228,98 zł. W piśmie tym zawarto także informację o naliczeniu opłaty specjalnej, jeżeli kwota zaległości nie zostanie uiszczona we wskazanym terminie. W przypadku spłaty zadłużenia wypowiedzenie umowy miało stać się bezskuteczne. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że pozwana nie uregulowała płatności, wobec czego umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych uległa rozwiązaniu.

W dniu 12 grudnia 2013 roku (...)sp. z o. o. zawarł z R. Niestandardowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W. umowę sprzedaży wierzytelności. Przedmiotem cesji były bezsporne i wymagalne wierzytelności pieniężne wynikające z zawartych z dłużnikami umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, obejmujące należności główne oraz związane z tymi należnościami roszczenia o odsetki ustawowe, które nie są obciążone prawami osób trzecich. Umowa obejmowała także wierzytelność przysługującą (...)sp. z o.o. względem pozwanej, co potwierdza przedłożony do akt sprawy wyciąg z załącznika nr 1 do umowy cesji.

Pismami datowanym na 7 stycznia 2014 roku zarówno cedent, jak i cesjonariusz, zawiadomili A. Z. (1) o przelewie wierzytelności. Powód swoim pismem wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 408,37 zł. A. Z. (1) zadłużenia nie spłaciła, wobec czego w dniu 21 marca 2014 roku Fundusz wystąpił z pozwem w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zapłatę kwoty 337,84 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy, przywołując treść art. 509 § 1 kc, stwierdził, że legitymacja czynna powoda do występowania w niniejszej sprawie wynikała z przeniesienia na niego wierzytelności z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych przysługującej (...)sp. z o.o. wobec pozwanej. Okoliczności tych pozwana nie kwestionowała i znajdują one potwierdzenie w przedłożonych dokumentach. Legitymacja bierna pozwanej również nie była podważana.

Przechodząc do merytorycznej oceny roszczenia powoda, Sąd I instancji przywołał treść art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku – Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. 2017, poz. 1907 ze zm.) oraz art. 353 § 1 kc i art. 353<sup>(1)</sup> kc, po czym stwierdził, że powód należycie udowodnił istnienie zobowiązania przysługującego mu względem pozwanej. Przede wszystkim bezsporne było, że ww. zawarła z (...)sp. z o. o. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Na mocy tejże umowy A. Z. (1) zobowiązała się do opłacania comiesięcznego abonamentu. Pozwana przyznała, że dokonując opłat mogła przeoczyć część z faktur VAT i ich nie uregulować. Zaistniała zatem sytuacja pozwalająca (...)sp. z o. o. na rozwiązanie z pozwaną umowy i żądanie zapłaty nieuiszczonych opłat abonamentowych wraz z odsetkami oraz opłatą specjalną dotyczącą przyznanej uprzednio ulgi. Operator skorzystał z przysługującego mu uprawnienia, a zadłużenie pozwanej wyliczył na łączną kwotę 337,84 zł. Następnie, wierzytelność ta została przeniesiona na rzecz powoda, który dwukrotnie wzywał pozwaną do zapłaty kwoty należności głównej wraz z odsetkami.

Jedynym zarzutem pozwanej był zarzut przedawnienia roszczenia. Przywołując treść art. 117 § 1 kc, art. 118 kc i art. 120 § 1 kc, Sąd Rejonowy zaznaczył, że przepisy te należy stosować także do umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. W niniejszej sprawie przedmiotem powództwa były niewątpliwie roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – wierzytelność przysługująca powodowi wobec pozwanej mieściła się w zakresie usług świadczonych przez (...)sp. z o.o. – stąd należało przyjąć, iż przedawnia się ona z upływem lat trzech od dnia ich wymagalności. Poza tym opłaty abonamentowe mają także charakter świadczeń okresowych. Skoro zatem bieg terminu przedawnienia roszczeń rozpoczął się z dniem wymagalności poszczególnych faktur, a termin ten wynosił 3 lata, to stwierdzić należałoby, że termin przedawnienia roszczenia wynikającego z faktury VAT nr (...) upływał z dniem 26 marca 2015 roku (termin płatności ustalony na dzień 26 marca 2012 roku), z faktury VAT nr (...) upływał z dniem 26 kwietnia 2015 roku (termin płatności ustalony na dzień 26 kwietnia 2012 roku), z faktury VAT nr (...) upływał z dniem 28 maja 2015 roku (termin płatności ustalony na dzień 28 maja 2012 roku), a z noty obciążeniowej nr (...) upływał z dniem 23 lipca 2015 roku (termin płatności ustalony na dzień 23 lipca 2012 roku). Niemniej jednak, zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1) kc, bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. W świetle tej regulacji doszło zdaniem Sądu I instancji do przerwania biegu przedawnienia roszczeń wynikających z faktur VAT wystawianych przez (...)sp. z o. o., gdyż Fundusz przed upływem terminu przedawnienia, tj. w dniu 21 marca 2014 roku, wniósł pozew z roszczeniem o zapłatę przeciwko A. Z. (1). Był to pozew rozpoznawany w sprawie niniejszej. Wniesienie pozwu we wskazanej dacie nastąpiło przed upływem terminu przedawnienia poszczególnych roszczeń przerwało zatem ich bieg. Stosownie do art. 124 § 1 kc, po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, a w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo dopóty, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. Tym samym postępowanie sądowe, w którym wniesiono pozew skutkujący przerwaniem biegu przedawnienia, faktycznie jeszcze się nie zakończyło. Z tej przyczyny bieg terminu przedawnienia nie zaczął biec na nowo. Zakładając jednak nawet, że postępowanie, w którym wydano nakaz zapłaty z dnia 2 kwietnia 2014 roku, zakończyło się, to jednak bieg terminu przedawnienia nie upłynął. Jak już wyżej wskazano, bieg terminu przedawnienia przerywa bowiem także wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu

wykonawczego jako czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu egzekwowania roszczeń. Rozpoczęcie na nowo biegu przedawnienia następuje bądź z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania klauzulowego, bądź z chwilą zakończenia postępowania egzekucyjnego, w tym jego umorzenia (art. 826 kpc). Pozwana została zawiadomiona o wszczęciu egzekucji pismem datowanym na 9 grudnia 2016 roku. W tej sytuacji, mając na uwadze powyższe rozważania, stwierdzić należy, iż bieg terminu przedawnienia upłynąłby najwcześniej w dniu 9 grudnia 2019 roku. Jednakże, jako że postępowanie egzekucyjne zakończone nie zostało, termin upływu przedawnienia w niniejszym przypadku będzie późniejszy.

W konsekwencji Sąd Rejonowy stwierdził, że chociaż termin wymagalności roszczeń wynikających z przedłożonych przez powoda faktur VAT nastąpił stosunkowo dawno, gdyż w 2012 roku, to jednak roszczenia te nie uległy przedawnieniu. Fundusz dwukrotnie skutecznie przerwał bowiem bieg terminu przedawnienia: poprzez wszczęcie postępowania sądowego i poprzez wszczęcie postępowania egzekucyjnego. W tym stanie rzecz podniesiony przez A. Z. (1) zarzut należało uznać za chybiony, zaś żądanie powoda za zasadne, co skutkowało koniecznością uwzględnienia powództwa.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc ustalając datę początkową wymagalności odsetek na dzień 15 listopada 2013 roku. Roszczenia Funduszu stawały się wymagalne w dniach 26 marca 2012 roku, 26 kwietnia 2012 roku, 28 maja 2012 roku i 23 lipca 2012 roku. Tym samym, w dniu 15 listopada 2013 roku pozwana pozostawała w zwłoce w ich spełnieniu. Z uwagi na zmianę treści art. 481 kc i obowiązujące w tym zakresie przepisy przejściowe, tj. art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1830), Sąd Rejonowy zasądził odsetki ustawowe do 31 grudnia 2015 roku zgodnie z regulacją obowiązującą przed dniem wejścia w życie ww. ustawy, zaś od 1 stycznia 2016 roku zgodnie ze znowelizowanym brzmieniem art. 481 kc.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

***Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana A. Z. (1) zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 118 kc, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że termin przedawnienia roszczeń w przypadku usług telekomunikacyjnych jest regulowany na zasadach ogólnych przewidzianych w przepisach kc i wynosi 3 lata, a także poprzez niezastosowanie art. 554 kc i art. 750 kc.***

***Mając na uwadze powyższe, pozwana A. Z. (1) wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.***

**SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

***Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.***

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd I instancji, są prawidłowe. Sąd Okręgowy w pełni je podziela i przyjmuje za własne. Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej, prawidłowej analizy materiału dowodowego i na tej podstawie wysnuł trafne wnioski. Podniesione w apelacji pozwanej zarzuty, kwestionujące zasadność rozstrzygnięcia i wskazujące na naruszenie przepisów prawa materialnego, nie mogły skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia. Jednocześnie należy też zaznaczyć, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, a Sąd Odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, stąd też, zgodnie z art. 505<sup>13</sup> § 2 kpc, uzasadnienie niniejszego orzeczenia powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Odnosząc się do zarzutu apelacji warto zdaniem Sądu Okręgowego jedynie przypomnieć, że pozwana A. Z. (1) zawarła z (...)sp. z o. o. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych i z tego tytułu zobowiązała się do opłacania

comiesięcznego abonamentu. Pozwana – jak słusznie zauważył Sąd I instancji – sama zresztą przyznała, że mogła przeoczyć część faktur VAT wystawionych przez w/w spółkę i ich nie opłacić. Fakt ten istotnie pozwolił jednak spółce (...) na rozwiązanie zwartej z pozwaną umowy i żądanie zapłaty nieuiszczonych opłat abonamentowych wraz z odsetkami oraz opłatą specjalną dotyczącą przyznanej uprzednio ulgi. Powstała w ten sposób wierzytelność w łącznej kwocie 337,84 zł.

W rozpoznawanej sprawie nie ulegało wątpliwości, że jedynym zarzutem podnoszonym przez pozwaną był zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 117 § 1 kc, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, przy czym stosownie do art. 118 kc, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Z kolei w myśl art. 120 § 1 kc, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Dokonując wykładni powyższych regulacji, Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że termin przedawnienia w przypadku usług telekomunikacyjnych – opłacenia abonamentu – nie jest regulowany odrębnymi przepisami. Osobno uregulowany jest jedynie termin na żądanie odszkodowania za każdy dzień przerwy w świadczeniu usług, wynikający z art. 108 w zw. z art. 105 ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku – Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. 2017, poz. 1907 ze zm., dalej: ustawa), co jednak nie miało miejsca w niniejszej sprawie. W konsekwencji Sąd I instancji stwierdził, że do umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych należy stosować przepisy ogólne o przedawnieniu, co w świetle żądania pozwu oznaczałoby konieczność przyjęcia trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia z uwagi na fakt prowadzenia działalności gospodarczej przez wierzyciela pierwotnego (tj. spółki (...)), a także ze względu na to, że opłaty abonamentowe, których uiszczenia dochodził powodowy Fundusz, mają charakter świadczeń okresowych.

W ocenie Sądu Okręgowego nie było najmniejszych podstaw, by stanowisko to uznawać za błędne w jakimkolwiek zakresie. W szczególności nie było zaś podstaw do występowania ze wskazanym w apelacji pozwaną pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego, który wypowiedział się już w kwestii stanowiącej zarzut wspomnianej apelacji, tj. w kwestii terminu przedawnienia roszczenia o opłatę abonamentową i wynagrodzenia za połączenia telefoniczne z umowy o świadczenie usług telefonicznych, zawartej na podstawie w/w ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku – Prawo telekomunikacyjne. W uchwale z dnia 07 maja 2009 roku Sąd Najwyższy stwierdził bowiem jednoznacznie, że „w rozdziale 1 działu III ustawy (Świadczenie usług telekomunikacyjnych użytkownikom końcowym) ustawodawca rozbudował regulacje odnoszące się do usługi telekomunikacyjnej oraz znacznie uszczegółowił te regulacje. Posłużył się tu pojęciem >>umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych<<, przewidział dla niej formę pisemną (jeśli dotyczy usług publicznie dostępnych), ogólnie wskazał, co powinna zawierać taka umowa (art. 56). Określił prawa i obowiązki dostawcy usług w związku z zawarciem umowy, nałożył na niego obowiązek opracowania regulaminu (art. 60), wskazał kryteria ustalania cen usług, uregulował dalsze obowiązki podmiotów świadczących usługi, problematykę usługi o podwyższonej opłacie i kilka dalszych kwestii. Odrębnie ujął regulację odnoszącą się do świadczenia usługi powszechnej (rozdział 2), rozstrzygania sporów (rozdział 3). W rozdziale 3 działu III uregulował problem odpowiedzialności przedsiębiorcy, ze szczególnym uwzględnieniem przedsiębiorcy świadczącego usługę powszechną (art. 104 ust. 2-4, 105). Przewidział również obowiązkowe postępowanie reklamacyjne (106-107). W art. 108 wprowadził 12-miesięczny termin przedawnienia dla roszczeń z art. 105, tj. roszczeń przysługujących użytkownikowi wobec operatora. Termin ten jednakże nie odnosi się do roszczeń będących przedmiotem rozpoznania w sprawie, w której przedstawiono zagadnienie prawne, tj. roszczeń przysługujących operatorowi wobec użytkownika. [...] unormowanie ustawy z 2004 r. dotyczące umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nie jest [zatem] pełne i nie można go porównywać do sposobu regulacji poszczególnych typów umów w KC. Nie ma kompleksowego charakteru, gdyż omawia jedynie wybrane zagadnienia. Pojęcia >>umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych<< redakcyjnie nie wyodrębniono. Nie przewidziano jako tytułu działu czy też rozdziału. Wskutek tego to unormowanie sprawia wrażenie >>części ogólnej<< regulacji dotyczących usług telekomunikacyjnych.

Z drugiej strony problematyce świadczenia usług telekomunikacyjnych została poświęcona pewna część ustawy. W dwóch odrębnych artykułach, tj. art. 56 i art. 60 ustawy, określono minimalne wymagania treści umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych i regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych, które kształtują łącznie stosunek prawny wiążący strony, tj. dostawcę publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych i użytkownika tych usług. Możliwa jest zatem rekonstrukcja istotnych obowiązków stron, aczkolwiek na dość ogólnym poziomie. Możliwe jest też wskazanie specyficznego celu społeczno-gospodarczego umowy. Prowadzi to do wniosku, że elementy istotne umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zostały wystarczająco uregulowane przez inne przepisy w rozumieniu art. 750 kc, a więc przez Prawo telekomunikacyjne z 2004 roku. Fakt prawnego uregulowania umów telekomunikacyjnych w Prawie telekomunikacyjnym z 2004 r. oznacza, że do tych umów, choć są to umowy o świadczenie usług, nie mają zastosowania przepisy o zleceniu (art. 750 kc)” (III CZP 20/09, Lex nr 493968).

Ostatecznie Sąd Najwyższy stwierdził, że „umowa o usługi telefoniczne, jak wynika z definicji usługi telefonicznej (art. 2 pkt 30) oraz treści art. 81 Prawa telekomunikacyjnego z 2004 r., należy do kategorii umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, a więc i do niej odesłanie z art. 750 kc nie ma zastosowania, w szczególności odesłanie do art. 751 kc, który zawiera regulację terminów przedawnienia roszczeń. Z tych względów należy przyjąć, że termin przedawnienia roszczenia o opłatę abonamentową i wynagrodzenie za połączenia telefoniczne z umowy o świadczenie usług telefonicznych, zawartej na podstawie Prawa telekomunikacyjnego z 2004 r., określa art. 118 kc”. W ocenie Sądu Okręgowego przedstawiony wyżej pogląd należy podzielić w całości, zważywszy na zawartą w cytowanej uchwale argumentację natury jurystycznej, której nie było z kolei w apelacji pozwanej. W świetle powyższych rozważań nie ma bowiem podstaw, by do roszczeń będących przedmiotem pozwu w niniejszej sprawie stosować termin przedawnienia roszczeń z umowy zlecenia (art. 751 kc), podobnie jak brak było argumentów, by do roszczeń powodowego Funduszu stosować termin przedawnienia roszczeń z umowy sprzedaży (art. 554 kc). W konsekwencji należy w ocenie Sądu Okręgowego uznać, że Sąd I instancji całkowicie prawidłowo przyjął, iż skoro bieg terminu przedawnienia roszczeń rozpoczynał się z dniem wymagalności poszczególnych faktur, a termin ten wynosił 3 lata, to termin przedawnienia roszczenia wynikającego z faktury VAT nr (...) upływał z dniem 26 marca 2015 roku (termin płatności ustalony na dzień 26 marca 2012 roku), z faktury VAT nr (...) upływał z dniem 26 kwietnia 2015 roku (termin płatności ustalony na dzień 26 kwietnia 2012 roku), z faktury VAT nr (...) upływał z dniem 28 maja 2015 roku (termin płatności ustalony na dzień 28 maja 2012 roku), a z noty obciążeniowej nr (...) upływał z dniem 23 lipca 2015 roku (termin płatności ustalony na dzień 23 lipca 2012 roku). Wszystkie wymienione wyżej terminy przedawnienia zostały jednak przerwane – w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 kc – poprzez wytoczenie powództwa przez powodowy Fundusz przed ich upływem, tj. w dniu 21 marca 2014 roku, przy czym postępowanie to – w sprawie niniejszej – nie zostało jeszcze prawomocnie zakończone aż do dnia wydania wyroku przez Sąd Okręgowy rozpoznający apelację pozwanej. Uwadze Sądu I instancji nie umknęło przy tym, że nawet gdyby przyjąć, iż postępowanie, w którym wydano nakaz zapłaty z dnia 2 kwietnia 2014 roku, zakończyło się, to jednak bieg terminu przedawnienia nie upłynął z uwagi na wszczęcie przez powodowy Fundusz tak postępowania klauzulowego, jak i egzekucyjnego, przy czym istotnie A. Z. (1) została zawiadomiona o wszczęciu egzekucji pismem datowanym na 9 grudnia 2016 roku, stąd też trzyletnie termin przedawnienia nie mógł jeszcze upłynąć. Nie było zatem podstaw, by uznawać podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia za uzasadniony.

Reasumując należy stwierdzić, iż Sąd I instancji wydał trafne rozstrzygnięcie na podstawie wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a odmienne twierdzenia apelacji nie mogły zyskać aprobaty.

Mając powyższe na uwadze należało orzec na podstawie art. 385 kpc jak w pkt. I sentencji.

O kosztach procesu należnych powodowi w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 120 zł, na którą składają koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w/ w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804).